

Czekają na doprecyzowanie przepisów Małego ZUS-u Plus

22 lipca 2024

Oddziały Biura Rzecznika MŚP prowadzą już ponad 600 spraw dotyczących Małego ZUS-u Plus. Przedmiotem sporu z ZUS-em jest interpretacja, jak długo – dwa czy trzy lata – powinna trwać przerwa, po której upływie przedsiębiorca może ponownie skorzystać z niższych składek. Pod koniec czerwca Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wydał pierwszy wyrok, w którym podzielił korzystną dla przedsiębiorców argumentację Rzecznika MŚP. – Nie stanowi on jeszcze o linii interpretacyjnej. Czekamy na wejście w życie ustawy deregulacyjnej, która ułatwi od stycznia przedsiębiorcom przechodzenie na Mały ZUS Plus – mówi Agnieszka Majewska, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Mały ZUS Plus to preferencyjne rozwiązanie dla przedsiębiorców, których przychód w roku poprzedzającym nie przekroczył 120 tys. zł. Powoduje obniżenie składek ZUS (w ramach podstawy mieszczącej się pomiędzy tzw. małym ZUS-em a tzw. dużym ZUS-em). Z rozwiązania przedsiębiorcy mogą korzystać przez trzy lata.

„Przedmiotem sporu jest interpretacja przepisów dotycząca przerwy, którą przedsiębiorcy powinni mieć w trakcie korzystania z tej preferencyjnej składki w pięcioletnim okresie. ZUS stoi na stanowisku, że przerwa powinna wynosić trzy lata, natomiast Rzecznik MŚP uważa, że przerwa powinna wynosić dwa lata” – tłumaczy w rozmowie z agencją Newseria Agnieszka Majewska.

Według wytycznych ZUS przedsiębiorcy korzystający z tego rozwiązania podatkowego w latach 2019–2021 mogą być nim objęci ponownie dopiero od roku 2025. Zdaniem Rzecznika MŚP intencją prawodawcy było, aby przedsiębiorcy mogli korzystać z ulgi w

cyklicznych pięcioletnich okresach, a zatem podmioty, które korzystały z niej w latach 2019–2021, są uprawnione do ponownego skorzystania z preferencji od początku 2024 roku.

„Wszyscy ci, którzy próbowali złożyć wnioski w tym roku i zgłosić się do Małego ZUS-u Plus albo nie mogli składać tych wniosków, ponieważ Zakład Ubezpieczeń Społecznych ich nie przyjmował, wówczas zgłaszali się do nas z prośbą o wsparcie. My składaliśmy wnioski do ZUS-u o wydanie decyzji i na nasz wniosek, kiedy wstąpiliśmy do postępowań na prawach przysługujących prokuratorowi, takie decyzje były wydawane” – mówi rzecznik MŚP.

W pierwszej kolejności Biuro Rzecznika MŚP zareagowało na praktyki ZUS polegające na uniemożliwianiu przedsiębiorcom złożenia za pośrednictwem systemów teleinformatycznych dokumentów zgłoszeniowych do Małego ZUS-u Plus. W takich sytuacjach Rzecznik MŚP występował do właściwych oddziałów ZUS z wnioskami o wydanie decyzji w sprawie. Po wydaniu przez ZUS niekorzystnych dla przedsiębiorców decyzji, odmawiających prawa do skorzystania z Małego ZUS-u Plus od stycznia tego roku, Rzecznik MŚP wnosił odwołania do właściwego sądu powszechnego.

„Do tej pory do oddziału terenowego w Gdańsku i Poznaniu wpłynęło około 600 spraw, z czego w kilkudziesięciu sprawach jesteśmy już w postępowaniach sądowych. Mamy pierwszy wyrok, który zapadł 27 czerwca br. w Sądzie Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim, korzystny dla przedsiębiorców” – podkreśla Agnieszka Majewska.

Sąd w Gorzowie Wielkopolskim przyznał przedsiębiorcy prawo do Małego ZUS-u Plus od 1 stycznia 2024 roku. Wskazał przy tym, że przy interpretacji przepisów dotyczących preferencji składkowej należy brać pod uwagę intencję ustawodawcy, który chciał, aby ulga przysługiwała przez 36 miesięcy w cyklicznych pięcioletnich okresach. Ponadto zgodnie z art. 11 ustawy Prawo przedsiębiorców organy powinny stosować zasadę przyjaznej

interpretacji przepisów i rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść przedsiębiorców.

„Pierwszy wyrok, który zapadł w Sądzie Okręgowym w Gorzowie, nie stanowi jeszcze o linii interpretacyjnej dotyczącej Małego ZUS-u Plus. Tych spraw w sądach w Polsce będzie kilkadziesiąt i nie wiemy jeszcze, jaki kierunek obiorą inne sądy. Jeżeli będą to wyroki niekorzystne dla przedsiębiorców, to oczywiście jako Biuro Rzecznika będziemy składali apelację od tych wyroków, a jeżeli znajdzie taka potrzeba, to również skargi nadzwyczajne do Sądu Najwyższego” – zapowiada rzecznik MŚP. „Jeżeli chodzi natomiast o zmiany legislacyjne, to oczekujemy na wejście w życie ustawy deregulacyjnej, która ułatwi od stycznia przedsiębiorcom przechodzenie na Mały ZUS Plus”.

W kwietniu br. Ministerstwo Rozwoju i Technologii przedstawiło projekt tzw. ustawy deregulacyjnej, która ma usprawnić prowadzenie działalności gospodarczej. Deregulacja dotyczy 50 rozwiązań, a w sumie wprowadzone zmiany proponowane są w 35 ustawach. Doprecyzowuje ona m.in. przepisy Małego ZUS-u Plus, aby przedsiębiorcy, którzy spełniają warunki, mogli skorzystać z ulgi po upływie 24, a nie 36 miesięcy. Ustawa powinna wejść w życie od stycznia 2025 roku.

„Przedsiębiorcy, którzy teraz są w sądzie, nie są ubezpieczeni, nie posiadają ubezpieczenia zdrowotnego, gros z nich nie może korzystać z usług lekarza, niektórzy mieli zaplanowane operacje. Więc tym bardziej oczekuję na zmianę ustawy deregulacyjnej, która wprowadzi nowy przepis od stycznia umożliwiający przedsiębiorcom korzystanie z Małego ZUS-u Plus. Różnica w składce jest jednak ogromna: normalny ZUS to 1,6 tys. zł, a Mały ZUS Plus – 400 zł” – podkreśla Agnieszka Majewska.

Źródło: [Newseria.pl](https://www.newseria.pl)